

WYŁĄCZMY WI-FI CHROŃMY DZIECI

Jak podaje serwis Environmental Health Trust, jedna z fińskich szkół zainstalowała wyłączniki sieci Wi-Fi w celu zmniejszenia narażenia uczniów na promieniowanie bezprzewodowe. Rodzice uczniów szkół podstawowych przez długi czas walczyli przeciwko wprowadzeniu bezprzewodowych urządzeń, z powodu naukowych dowodów o zagrożeniu dla zdrowia.

TEKST: Olli Tammilehto

W szkole podstawowej Fiskars w Raasepori, położonym na południu Finlandii, rodzice od dawna walczyli z nauczaniem bazującym na komunikacji bezprzewodowej sieci Wi-Fi i tabletach. Nie byli oni w stanie zapobiec instalacji hot spotów z Wi-Fi, jednak ich wysiłki przyniosły konkretne rezultaty: obecnie w każdej klasie istnieje wyłącznik, dzięki któremu promieniowanie emitowane z hot spotów można wyłączyć.



foto: penelis.com by rawpixel

Na świecie istnieje ponad 1,4 miliona stacji bazowych, a ich liczba wzrasta wraz z wprowadzaniem technologii trzeciej generacji. Inne sieci bezprzewodowe, umożliwiające szybki dostęp do Internetu i usług, takie jak bezprzewodowe sieci lokalne, są również popularne w domach, biurach i wielu miejscach publicznych (lotniskach, szkołach, dzielnicach mieszkaniowych i miejskich). Jako, że liczba stacji bazowych i lokalnych sieci bezprzewodowych wzrasta, to wraz z nią również narażenie ludności na promieniowanie radiowe.

Większość rodziców oraz nauczycieli szkoły Fiskars odrzucała pomysł administracji miasta Raasepori, dotyczący używania tabletów oraz sieci bezprzewodowej w szkole. Krytyczne stanowisko w tej sprawie było podyktowane zaleceniami Rady Europy¹, zagrożeniami dla zdrowia², pedagogiką, ograniczeniami wynikającymi z użytkowania tabletów jako komputerów oraz chęcią zachowania rozsądnego czasu, który dzieci spędzają przed ekranami. Wiosną 2016 roku zbierano podpisy pod petycją, domagającą się odroczenia projektu wprowadzenia Wi-Fi i tabletów w szkole. Petycja została podpisana przez 90 rodziców, których dzieci są obecnie w szkole Fiskars i będą w najbliższej przyszłości. W szkole jest zaledwie 60 uczniów. Ponieważ miasto nie było zbyt chętne do rozmów, zaproponowało kompromis: zainstalujemy wyłączniki do hot spotów z Wi-Fi, aby nie emitowały promieniowania, gdy nie są używane. Początkowo, miejscy urzędnicy twierdzili, iż instalacja wyłącznika jest technicznie niemożliwa, ale w grudniu 2016 roku takie wyłączniki udało się zamontować w każdej klasie. Wcześniej promieniowanie było aktywne 24/h przez 7 dni w tygodniu, podobnie zresztą jak w szkołach w wielu krajach. Obecnie hot spoty z Wi-Fi są na ogół wyłączone. Nauczyciele włączają je jedynie podczas pracy z tabletami, gdy po-

łączenie z Internetem jest naprawdę potrzebne. Regulator czasowy, znajdujący się w wyłączniku automatycznie zatrzymuje prace po 30 lub 60 minutach, co zapobiega sytuacji, że promieniowania z hot spotu jest włączone przez dłuższy czas. Nowe wyłączniki usatysfakcjonowały również nauczycieli. Twierdzą, iż instalacja wyłączników jest rozsądna, chociażby dlatego, że uczniowie w pierwszych klasach rzadko używają tabletów.

Instalacja została zrealizowana przez profesjonalnego elektryka, a sfinansowana przez lokalne stowarzyszenie opieki nad dziećmi. Administracja miejska nie wspierała w żaden sposób projektu, jedynie po długich negocjacjach wyraziła zgodę na przeprowadzenie instalacji wyłącznika.

Powyższy artykuł, którego autorem jest Olli Tammilehto, został opublikowany w dniu 24 marca 2017 na stronie „Safe Tech for Schools Maryland”, kontakt: olli@tammilehto.info.

Potencjalne zagrożenia pola elektromagnetycznego i ich wpływ na otoczenie

Zgromadzenie parlamentarne³

1 Zgromadzenie Parlamentarne wielokrotnie podkreślało znaczenie zaangażowania Państw w ochronę zdrowia i środowiska naturalnego, co było opisane w wielu statutach, konwencjach, deklaracjach oraz protokołach od czasów Konferencji Narodów Zjednoczonych o Otoczeniu człowieka i Deklaracji Sztokholmskiej (Sztokholm, 1972). Zgromadzenie odnosiło się do prac przeszłych w tym zakresie, a mianowicie do Rekomendacji 1863 (2009) w sprawie zdrowia i środowiska: lepsze zapobieganie ryzyku zdrowotnemu w obszarze środowiska, Rekomendacji 1947 (2010) o zanieczyszczeniu światłem i hałasem oraz bardziej ogólnie Rekomendacji 1885 (2009) w zakresie sporządzenia dodatkowego protokołu do Europejskiej Konwencji w sprawie Ochrony Praw Człowieka, odnoszącego się do prawa do zdrowego środowiska, a także Rekomendacji 1430 (1999) w sprawie dostępu do informacji, udziału społeczeństwa w procesie podejmowania decyzji dotyczących środowiska oraz dostępu do wymiaru sprawiedliwości – wdrożenie Konwencji Århus.

1 Uchwała 1815 „Potencjalne zagrożenia pola elektromagnetycznego i ich wpływ na środowisko” (<http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-DocDetails-EN.asp?FileID=17994&lang=EN>) wprowadzona w życie po Posiedzeniu Parlamentarnym Rady Europejskiej w 2011 roku mówi o tym, że: „Zaleca się państwom członkowskim Rady Europy, aby ściśle uregulować użytkowanie telefonów komórkowych przez dzieci w ogóle, a w szczególności w klasach i szkołach, gdzie znajduje się Internet przewodowy”.

2 Warto poznać „Międzynarodowy Apel Naukowców na temat EMF”, podpisany przez 224 naukowców z 41 krajów. Każdy z nich opublikował recenzję na temat biologicznych, bądź też zdrowotnych skutków promieniowania niejonizującego. Opisane efekty obejmują „zwiększone ryzyko raka, stres komórkowy, wzrost liczby szkodliwych wolnych rodników, uszkodzenia genetyczne, zmiany strukturalne i funkcjonalne układu rozrodczego, ubytki pamięci i zaburzenia poznawcze, uszkodzenia układu neurologicznego oraz negatywny wpływ na ogólne samopoczucie człowieka” www.emfscientist.org.

3 Tekst został opracowany przez Komisję działającą z ramienia Zgromadzenia Parlamentarnego, 27 maja 2011 roku (Dokument 12608, sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Rolnictwa i Spraw Lokalnych i Regionalnych, sprawozdawca: Huss).

2 Potencjalne skutki zdrowotne pola elektromagnetycznego bardzo niskiej częstotliwości wokół linii energetycznych oraz urządzeń elektrycznych są przedmiotem bieżących badań i dużej liczby debat publicznych. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), pola elektromagnetyczne wszelkich częstotliwości są jednym z najczęstszych i najszybciej rosnących czynników, które wpływają na środowisko, a liczba obaw i spekulacji na ich temat – rośnie! Obecnie wszystkie populacje są narażone w różnym stopniu na działanie pola elektromagnetycznego, których zasięg będzie ciągle się poszerzać wraz z rozwojem technologii.

3 Telefonii komórkowej stała się bardzo powszechna na całym świecie. Bezprzewodowa technologia oparta jest na rozległej sieci stałych stacji bazowych, przekazujących informacje sygnałami o częstotliwości radiowej. Na świecie istnieje ponad 1,4 miliona stacji bazowych, a ich liczba wzrasta wraz z wprowadzaniem technologii trzeciej generacji. Inne sieci bezprzewodowe umożliwiające szybki dostęp do Internetu i usług, takie jak bezprzewodowe sieci lokalne, są również popularne w domach, biurach i wielu miejscach publicznych (lotniskach, szkołach, dzielnicach mieszkaniowych i miejskich). Jako, że liczba stacji bazowych i lokalnych sieci bezprzewodowych wzrasta, to wraz z nią również narażenie ludności na promieniowanie radiowe.

4 Podczas, gdy pola elektryczne i elektromagnetyczne w określonych zakresach częstotliwości mają bardzo korzystne efekty i są stosowane w medycynie, to częstotliwości niejonizujące czy fale o bardzo niskiej częstotliwości lub o wysokiej częstotliwości stosowane w radarach, częstotliwości stosowane w telekomunikacji i telefonii komórkowej, okazują się posiadać biologiczne, nie termiczne, mniej lub bardziej – potencjalnie szkodliwe działanie na rośliny, owady i zwierzęta, jak również na ciało człowieka, nawet wtedy, gdy występuje ekspozycja na niższym poziomie niż określona wartość oficjalna.

5 W odniesieniu do norm bądź wartości progowych dla emisji pól elektromagnetycznych wszystkich typów i częstotliwości, Zgromadzenie zdecydowanie zaleca stosowanie jak najniższych, ustalonych poziomów, które obejmują zarówno efekty termiczne jak i biologiczne oddziaływanie fal elektromagnetycznych. Ponadto, jeśli ocena naukowa nie pozwala na określenie ryzyka z wystarczającą pewnością, należy zastosować zasadę ostrożności. Biorąc pod uwagę rosnące narażenie populacji – a w szczególności bezbronną grupę ludzi, t.j. młodzieży i dzieci – mogą wystąpić zarówno wysokie koszty ludzkie, jak i ekonomiczne, jeśli wcześniejsze zalecenia zostaną zlekceważone.

6 Zgromadzenie ubolewa, iż pomimo wezwania do poszanowania zasady ostrożności, zaleceń i deklaracji, nadal w szeregu postępowań ustawowych i legislacyjnych brakuje reakcji na znane już i pojawiające się zagrożenia dla środowiska naturalnego, dla zdrowia oraz reakcji na systematyczne opóźnienia w przyjmowaniu i wdrażaniu skutecznych środków zapobiegawczych. Czekanie na kolejne dowody naukowe i kliniczne przed podjęciem czynności, aby zapobiec dobrze znanemu ryzyku, może prowadzić do wysokich kosztów ekonomicznych i zdrowotnych, tak jak to było w przypadku azbestu czy tytoniu.

VeriChip, pierwszy na świecie wszczepialny mikroprocesor o częstotliwości radiowej do użytku w ciele ludzkim.



Wizja przyszłości?

„Każdy będzie go miał.” – mówi Noelle Chesley, profesor socjologii na Uniwersytecie Wisconsin w Milwaukee. „Ale nie w tym roku. Może nie moje pokolenie, ale z pewnością moje dzieci będą je miały.”

Gene Munster, inwestor i analityk w Loup Ventures, zwolennik rozszerzonej (AR) i wirtualnej rzeczywistości (VR) oraz innych nowych technologii, uważa, że osadzone mikroprocesory wszczepiane w ludzkich ciałach staną się faktem za 50 lat.

7 Dodatkowo Zgromadzenie zwraca uwagę na problem pola elektromagnetycznego (PEM) i jego potencjalnych konsekwencji dla środowiska oraz zdrowia, który jest uderzająco podobny do innych aktualnych kwestii, takich jak licencjonowanie leków, chemikaliów, pestycydów, metali ciężkich i genetycznie zmodyfikowanych organizmów. Dlatego też podkreśla, że kwestia niezależności i wiarygodności wiedzy naukowej jest kluczowa dla osiągnięcia przejrzystej i zrównoważonej oceny dla potencjalnego negatywnego wpływu na środowisko i zdrowie ludzkie.

Zachowajmy więc ostrożność w zakresie stosowania telefonii komórkowej, kuchenek mikrofalowych oraz innych urządzeń elektrycznych (np. elektroniczna niania), zwłaszcza w pobliżu dziecka, a w szczególności jego głowy. Czyli im mniej, tym lepiej. Wszelkie zapewnienia dostawców, którzy uciszają naszą czujność, należy pominąć i poszukiwać prawdziwych doniesień naukowych, cytowanych przez organy Unii Europejskiej. Polecamy również artykuły i książki autora Olli Tammilehto: www.tammilehto.info/english/books.php



Bez Wi-Fi i niezbyt blisko stacji bazowej, bez telefonu komórkowego dzieci mogą żyć w stosunkowo bezpiecznym środowisku elektromagnetycznym. Niestety, wkrótce może to nie być prawdą. W wielu krajach planuje się budowę nowej infrastruktury komunikacji mobilnej – tak zwanej sieci 5G. Oznaczać będzie to miliony nowych stacji bazowych, ponieważ krótki zakres stacji bazowych 5G, ma być ustawiany bardzo gęsto: dosłownie przy każdej latarni ulicznej. Nawet regiony słabo zaludnione pokryją dziesiątki tysięcy stacji bazowych o małym promieniu. Oznaczać to będzie powszechny wzrost promieniowania elektromagnetycznego. Budowa sieci 5G w niektórych krajach już się rozpoczęła, mimo że nie ma badań dotyczących konkretnych skutków zdrowotnych i środowiskowych tego nowego typu promieniowania elektromagnetycznego. Podczas niedawnego wystąpienia w Kongresie USA, przedstawiciele branży telefonii komórkowej przyznali się do tego. 226 naukowców i lekarzy podpisało apel pilnie wzywający UE do porzucenia wprowadzania 5G ze względu na poważne potencjalne skutki dla zdrowia (www.5gappeal.eu). Jest to czas, aby wszyscy rodzice dbający o zdrowie swoich dzieci, sprzeciwili się temu nowemu atakowi technologicznemu!

„Ekspert ds. częstotliwości radiowych ostrzega, że promieniowanie 5G może być rakotwórcze.”¹

Wraz z rozwojem technologii w stronę inteligentnych urządzeń końcowych, koncepcja 5G jest wspierana przez to, że umożliwiła zasilanie inteligentnych miast, inteligentnych fabryk, pojazdów autonomicznych, swobodnego przesyłania strumieniowego VR i wielu innych. Natomiast 6G będzie dążyć do prędkości 1 terabajta na sekundę. Tak, terabajta. Aby uzyskać te prędkości, sygnały będą musiały być przesyłane powyżej 1 THz, w porównaniu ze słabym zakresem GHz, w którym działa 5G.

¹ Radiofrequency expert warns 5G radiation could be carcinogenic. Miriam Fisher The West Australian, 15.02.2019 r. www.thewest.com.au/news

Finlandia w 2027 roku

„Wyobraź sobie, co najbardziej innowacyjni i wykształceni ludzie na świecie mogą zrobić z odpowiednimi narzędziami, partnerami i środowiskiem. Np. monitorowanie samopoczucia nienarodzonego dziecka, podczas podróży w szybkim pociągu. Jednocześnie system wysyła autonomiczny pojazd z towarem, który ładowany jest na autonomiczną ciężarówkę, by dotrzeć na drugą stronę świata na autonomicznym statku. Finlandia ma wszystkie możliwości, wiedzę i zasoby, aby nakreślić przyszłość świata. Technologie takie jak AI, 5G, Super IoT, autonomiczny transport i zaawansowane wyświetlacze, czynią nasze życie lepszym i pomagają nam żyć dłużej. Wszystkie te technologie są już opracowane w Finlandii. To miejsce do współpracy, budowania ekosystemów, prowadzenia badań i rozwoju oraz inwestowania.”²



Finlandia ogłasza się jako kraj, która rysuje wizję przyszłości dla całego świata.

² Finland in 2027, <https://youtu.be/o7wkfaoWaA4>, @hillaict, 30 października 2017; www.hilla.center

6G era, w której nie będzie już smartfonów³

Dzięki temu, że wszystko może być połączone, prawie każdy przedmiot będzie sterowany z możliwościami sztucznej inteligencji (AI) jako standardową funkcją i interfejsami rzeczywistości rozszerzonej (AR), które pojawią się w razie potrzeby, a następnie znikną. Zdolność wszystkich obiektów do przechwytywania i przetwarzania danych wizualnych będzie ogromna i następnie będzie przyspieszać automatyzację i ewolucję AI. Obecnie większość naszych danych jest przetwarzana za pomocą smartfona. A teraz wyobraźmy sobie, że odrzucamy nasze telefony i widzimy, co się dzieje. Są to na razie jedynie akademickie spekulacje. Świat będzie wykorzystywał 5G najdalej do 2035 roku. Natomiast formalizacja standardów 6G jest przewidziana na lata 2020-2029.

³ https://venturebeat.com/2019/03/21/6g-research-starting-before-5g/amp/?_twitter_impression=true

O wypowiedź w sprawie 5G poprosiliśmy światowej klasy eksperta w tej dziedzinie.

Technologia 5G to połączenie używanych obecnie technologii 3G i 4G z dodatkami nowej technologii opartej na przesyłaniu danych przy użyciu tzw. fal milimetrowych (częstotliwości ok. 30–300GHz). Promieniowanie wysyłane przez 3G i 4G zostało sklasyfikowane w roku 2011 jako możliwe rakotwórcze dla ludzi. Wpływ fal milimetrowych, jakie będą używane w 5G na ludzkie zdrowie, jest praktycznie nieznan. Istnieje tylko około 200 publikacji z opisem badań nad wpływem fal milimetrowych na żywe organizmy (bakterie, owady, zwierzęta i ludzi). Zapewnienia o braku szkodliwości fal milimetrowych są oparte jedynie na przypuszczeniu, że mała moc wysyłana przez anteny i gadzety 5G nie będzie miała wpływu na zdrowie. Niestety, takie zapewnienia nie są uspokajające i wiarygodne. W latach 80-tych, gdy rozpoczęto sprzedaż telefonów komórkowych pierwszej generacji, również zapewniano, że będą one nieszkodliwe dla zdrowia, bo moc promieniowania jest bardzo niska. Niestety, w roku 2011 właśnie to promieniowanie o niskiej mocy zostało jednak sklasyfikowane jako możliwe rakotwórcze. Déjà vu. A tymczasem, jest już przygotowywana następna generacja technologii komunikacji bezprzewodowej: 6G.



Profesor Dariusz Leszczyński

Jest jednym z wiodących światowych ekspertów z zakresu wpływu emisji częstotliwości radiowych, był jednym z 30 ekspertów, którzy stworzyli grupę naukowców Międzynarodowej Agencji Badań nad Rakiem / Światowej Organizacji Zdrowia w 2011 r., która sklasyfikowała wszystkie emisje częstotliwości radiowych – w tym części 5G – jako potencjalnie rakotwórcze.

Wykształcenie: doktor biologii molekularnej (Uniwersytet Jagielloński) i doktor biochemii Uniwersytetu Helsińskiego, redaktor książek i czasopism, autor bloga naukowego, były profesor i kierownik Laboratorium Centrum Promieniowania i Bezpieczeństwa Nuklearnego Finlandii, były profesor uniwersytetów Harvard, USA, Zhejiangang w Chinach i Swinburne w Australii. Obecnie – na emeryturze – prowadzi bloga naukowego „BRHP”, kontakt: blogBRHP@gmail.com.

Jego Ekscelencja Ban Ki-moon, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Szanowna Dr Margaret Chan, Dyrektor Generalny Światowej Organizacji Zdrowia Szanowny Achim Steiner, Dyrektor Wykonawczy Programu Środowiskowego ONZ Państwa Członkowskie Organizacji Narodów Zjednoczonych

MIĘDZYNARODOWY APEL

NAUKOWCÓW

o ochronę przed ekspozycją na niejonizujące pole elektromagnetyczne

Jesteśmy naukowcami zajmującymi się badaniami skutków biologicznych i zdrowotnych wywoływanych przez niejonizujące pole elektromagnetyczne (PEM). Dotychczas opublikowane i zrecenzowane badania naukowe wzbudziły nasze poważne obawy dotyczące wszechobecnej oraz wzrastającej ekspozycji na PEM, które są wytwarzane przez urządzenia elektryczne i bezprzewodowe. Są to m.in. urządzenia emitujące częstotliwości radiowe, jak telefony komórkowe i bezprzewodowe oraz ich stacje bazowe, Wi-Fi, anteny nadawcze, liczniki odczytywane radiowo, aparaty do monitoringu dzieci, jak również urządzenia elektryczne i infrastruktura dostarczająca energię elektryczną, które generują pole elektromagnetyczne o tzw. ekstremalnie niskich częstotliwościach (poniżej 300 Hz).

Naukowe podstawy naszych obaw

W wielu ostatnich publikacjach naukowych wykazano, że PEM wpływa na organizmy żywe na poziomie niższym niż zalecany w większości norm międzynarodowych i krajowych. Skutkiem tego jest między innymi zwiększone ryzyko wystąpienia nowotworów, stres komórkowy, wzrost liczby szkodliwych wolnych rodników, uszkodzenia genetyczne, strukturalne i funkcjonalne zmiany układu rozrodczego, zaburzenia poznawcze i pamięci, zaburzenia neurologiczne oraz negatywny wpływ na ogólny stan zdrowia ludzi. Szkody wykraczają poza gatunek ludzki, ponieważ istnieją również dowody szkodliwego wpływu PEM na rośliny i zwierzęta.

Odkrycia te uzasadniają nasz apel do ONZ i wszystkich państw członkowskich na świecie o wywarcie wpływu na WHO, by organizacja ta wykorzystała swe silne przywództwo we wspieraniu tworzenia chroniących zdrowie społeczeństw regulacji prawnych. Regulacje te powinny zachęcać do wdrożenia środków zapobiegawczych i edukować społeczeństwo o ryzyku zdrowotnym, a szczególnie o ryzyku dla

dzieci i rozwijających się płodów ze strony PEM. Nie podejmując tych działań, WHO sprzeniewierza się wypełnieniu swojej roli jako prominentnej międzynarodowej agencji zdrowia publicznego.

Nieodpowiednie międzynarodowe wytyczne dotyczące niejonizującego PEM

Różne agencje odpowiedzialne za ustanawianie norm bezpieczeństwa nie zapewniły ochrony dla ogółu społeczeństwa, szczególnie dzieci, które są bardziej podatne na wpływ PEM.

W 1998 roku Międzynarodowa Komisja Ochrony przed Promieniowaniem Niejonizującym (ICNIRP) opublikowała „Wytyczne dotyczące ograniczenia ekspozycji na zmienne w czasie pola elektryczne, magnetyczne i elektromagnetyczne (do 300 GHz)”.

1. Wytyczne te zostały zaakceptowane przez WHO i wiele krajów na świecie. WHO wzywa wszystkie państwa do zaadoptowania wytycznych ICNIRP w celu międzynarodowego ujednoczenia norm krajowych. W roku 2009 ICNIRP wydała oświadczenie, w którym potwierdziła swoje stanowisko z 1998 roku, ponieważ w opinii tej Komisji badania naukowe, które ukazały się od tego czasu, „nie dostarczyły żadnych dowodów szkodliwego wpływu PEM poniżej obecnych ograniczeń, tym samym nie jest wymagana niezwłoczna korekta wytycznych w celu ograniczania ekspozycji na pole elektromagnetyczne wysokich częstotliwości”
2. ICNIRP do tej pory kontynuuje te zapewnienia wbrew wzrastającej liczbie dowodów podważających to stanowisko. Według naszej opinii wytyczne ICNIRP nie są wystarczające w ochronie zdrowia społeczeństwa, ponieważ nie uwzględniają długotrwałej ekspozycji i wpływu niskich częstotliwości promieniowania.

W 2011 roku WHO przyjęła klasyfikację Międzynarodowej Agencji do Spraw Badań nad Rakiem (IARC) pola elektromagnetycznego tzw. ekstremalnie niskich częstotliwości, a w 2011 r. promieniowania radiowego jako przypuszczalnie karcynogennych dla ludzi (Grupa 2B). Mimo przyjęcia obu tych orzeczeń WHO w dalszym ciągu utrzymuje, że dowody, by obniżyć limity ekspozycji, są niewystarczające.

Ponieważ zasadność ustalania norm, które chroniłyby przed szkodliwymi skutkami zdrowotnymi jest kwestią kontrowersyjną, rekomendujemy, by Program Środowiskowy Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNEP) powołał i opłacił niezależną, multidyscyplinarną komisję. Jej celem powinno być zbadanie zalet i wad alternatywnych rozwiązań wobec obecnych praktyk, które znacznie obniżyłyby ekspozycję ludzi na PEM w zakresie fal radiowych i ekstremalnie niskich częstotliwości. Obrady tej grupy powinny być prowadzone w sposób jawny i bezstronny. Choć jest istotne, by przedstawiciele przemysłu telekomunikacyjnego byli w ten proces włączeni i z tą grupą współpracowali, nie powinni mieć oni wpływu na proces obrad i przyjmowane wnioski. Grupa ta powinna dostarczyć swoje wnioski do ONZ i WHO jako wskazówki w stosowaniu środków ostrożności.

NAUKOWCY WSPÓLNIE WNIOSKUJĄ, ABY:

1. dzieci i kobiety w ciąży były chronione,
2. wytyczne i normy były zaostrome,
3. producenci byli zachęceni do rozwijania bezpieczniejszej technologii,
4. zakłady odpowiedzialne za wytwarzanie, przesyłanie, dystrybucję i monitorowanie energii elektrycznej utrzymywały właściwą jakość infrastruktury i zapewniały właściwe instalacje w celu minimalizacji szkodliwego wpływu elektryfikacji,
5. społeczeństwo było w pełni poinformowane o potencjalnym ryzyku dla zdrowia spowodowanym polem elektromagnetycznym i edukowane odnośnie sposobów redukcji ryzyka dla zdrowia,
6. przedstawiciele profesji medycznej byli edukowani o biologicznych skutkach pola elektromagnetycznego oraz by mieli zapewnione przeszkolenie z opieki nad pacjentami wrażliwymi na pole elektromagnetyczne,
7. rządy opłacały szkolenia i badania nad wpływem pola elektromagnetycznego na zdrowie, które będą niezależne od przemysłu oraz aby nakazały współpracę przemysłu z badaczami,
8. media ujawniały związki finansowe ekspertów z przemysłem, gdy cytują ich opinie dotyczące zdrowia i aspektów bezpieczeństwa urządzeń emitujących pole elektromagnetyczne,
9. ustanowiono obszary wolne od promieniowania.

1. <http://www.icnirp.org/cms/upload/publications/ICNIRPemfgdl.pdf>
2. <http://www.icnirp.org/cms/upload/publications/ICNIRPStatementEMF.pdf> 3) <http://monographs.iarc.fr/ENG/Monographs/vol80/>
3. <http://monographs.iarc.fr/ENG/Monographs/vol102/>
Data publikacji: 11 maja 2015 r. Data obecnej wersji: 15 października 2015 r. Pytania oraz wnioski o poparcie apelu od kwalifikowanych naukowców można składać do p. Elizabeth Kelley, Dyrektor EMFscientist.org, pod adresem info@EMFscientist.org. Uwaga: Sygnatariusze apelu podpisali go we własnym imieniu. Podanie ich profesjonalnych afiliacji nie oznacza, że reprezentują oni opinie swoich pracodawców lub organizacji, do których należą.
Pełna lista sygnatariuszy dostępna jest tutaj:
www.emfscientist.org/index.php/emf-scientist-appeal